Nazwisko JACHULSKA

Imiona ANNA **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 15.1.1922 **Miejscowość, kraj** Jastrzębniki k. Kalisza

Data śmierci 2.10.2011 **Miejscowość, kraj** Detroit, USA

Lat życia 89

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: Nezależna nr 295 2011

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

Wz zeszyt Nr. 295 R. 2011

Śp hm Anna Jachulska

15.01.1922 – 2.10.2011



Druhna Jachulska urodziła się we wsi Jastrzębniki koło Kalisza jako dziewiąte dziecko i jedyna córka Franciszka i Józefiny Fingas. Szkołę powszechną ukończyła w Kaliszu w r.1937, później ukończyła szkołę rolniczą w Witkowie i zaczęła pracę w urzędzie pocztowym.

Wojna i przyłączenie tamtej części Polski do „Wartegazn" było początkiem smutnej fazy jej życia. Opiekowała się starymi rodzicami, pomagała braciom w niewoli. 14 października 1940 r. odebrano im gospodarstwo; rodzice znaleźli się w Domu Starców w Podębinie, a Annę wywieziono na roboty do Niemiec. Po obozach przejściowych w Łodzi i Nieuburgu wylądowała w szpitalu dla gruźlików w Bad-Rehburg koło Hanoveru. Praca tam była ciężka, lecz znośna dzięki dobremu traktowaniu. 5 kwietnia 1945 roku odzyskała wolność dzięki wojskom alianckim, a w czerwcu tego roku, dzięki pomocy byłego pacjenta, mjr Kazimierza Jaworskiego, została powołana do pracy w Polskim Czerwonym Krzyżu. Pracowała kolejno, zacząwszy od sortowania używanej odzieży, potem na funkcji magazynierki, kwatermistrza, kierowniczki kuchni, kierowniczki poczty polowej, a w końcu w dziale duszpasterstwa.

W maju 1947r. przybyła do Stanów Zjednoczonych gdzie 29 czerwca 1947 roku poślubiła Zdzisława Jachulskiego, podchorążego z Armii Krajowej, byłego podharcmistrza 2 warszawskiej drużyny harcerskiej. Włączyła się do pracy harcerskiej – była długoletnią instruktorką zuchową w hufcu „Ziemia Rodzinna" i jedną z pierwszych członkiń Zastępu Instruktorek „Iskry" w Detroit, gdzie założyła i prowadziła pierwszą gromadę zuchową. Przez wiele lat, razem z hm. Władą Wojciechowską, prowadziła kolonie zuchowe na „Białowieży". Pamiętam ją z kilku Zjazdów jako spokojną, kulturalną i uprzejmą instruktorkę, przyjaźnie ustosunkowaną do dużo młodszych od niej. Przez ostatnie kilka lat nie była aktywna, ale co roku rejestrowała się, bo chciała wiedzieć co się dzieje w Chorągwi. Co roku pomagała w ubieraniu harcerskiego ołtarza na procesję Bożego Ciała. Ostatni raz była w gronie harcerskim na kominku z okazji Dnia Myśli, gdzie w tym roku została uhonorowana jako jedna z założycielek pracy harcerskiej w Detroit. Pozostawiła córkę Beatę i syna Krzysztofa.

Kinga Rzyska, hm.